

Przemówienie przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego na sesji WRN w Katowicach

(Skrót)

Z perspektywy minionych lat, widąc jak wielką i trudną, ale pełną chwały drogę przebył nasz naród ze swą kiasą robotniczą i jej partią na czele. W minionych 5-letnich latach nasz naród osiągnął znaczne sukcesy w historycznym dziele budownictwa socjalistycznego, w uprzemysłowieniu kraju, a także w poprawie warunków bytu ludzi pracy. Na szta produkcyjna przemysłowa wzrosła w tym okresie o około 60 proc., nasz dochód narodowy powiększył się o 40 proc., rozwinęły się nieznane przedtem gałęzie wytwórczości. Również nasza produkcja rolna mimo dotkliwych strat, jakie przyniosły klęski żywiołowe, zwiększyła się ogółem w minionych 5-letnich latach o ponad 20 proc.

Wymienione pozytywne wyniki ekonomiczne uzyskaliśmy dzięki konsekwentnemu docenianiu i realizacji przez partię i władzę ludową uprzedmiotów państwa, dzięki poszerzeniu udziału ludzi pracy w kierowaniu życiem gospodarczym i społecznym. Ten kierunek naszej polityki — to także wypełnianie postulatów wyborców z poprzedniej kampanii do Sejmu i rad.

Sejm, który wkrótce zakończy swą kadencję, wybrany został po VIII Plenum KC PZPR, w atmosferze wielkiej aktywności politycznej szerokiego rzesz społeczeństwa.

Sejm nie zawiodł nadziei wyborców. Szeroko znana jest aktywność ogromnej większości posłów w komisjach Sejmu, omawiających działalność centralnej administracji państwowej i przygotowujących sprawy na sesje plenarne oraz w terenie — w kontaktach z wyborcami, we wspólnie z radami narodowymi podejmowanych inicjatywach, aktywizacji miejscowości zaniedbanych.

Sejm uchwalił szereg aktów prawnych o podstawowym znaczeniu gospodarczym i politycznym, których wydanie domagały się liczne głosy w poprzedniej kampanii wyborczej, które dyktowało życie, m. in. ustawę o radach narodowych, o samorządzie robotniczym, o powołaniu Najwyższej Izby Kontroli, kodeksie postępowania administracyjnego.

Rady narodowe — obok samorządu robotniczego i chłopkiego — stanowią u nas zasadniczy element ustrojowy. Trzecie z kolei powszechne wybory do rad powinny się przychylić do dalszego umocnienia ich pozycji, pogłębiania ich więzi ze społeczeństwem, więzi, która stanowi źródło siły i sukcesów ustroju socjalistycznego naszego państwa.

Zasadniczej wagi nabrała kontrola mas pracujących — wyborców nad pracą rad oraz aktywny społeczny udział ludzi pracy w wykonaniu zadań gospodarczych i społecznych — kulturalnych, które realizują rady narodowe. W minionych kadencjach mamy do zanotowania wiele pozytywnych zjawisk stałego współdziałania rad, ich prezydiów i komisji z komitetami Frontu Jedności Narodu oraz rozwoju ich kontaktów z wyborcami oraz z samorządem robotniczym i chłopkim. Wniosło to w nasze życie wiele nowych cennych elementów, pozwoliło na znaczne rozszerzenie czynów społecznych, jak porządkowanie miast, osiedli, naprawa i budowa dróg, skuteczniejsze rozwiązywanie wielu terenowych problemów społecznych i gospodarczych.

Ale mimo pozytywnych objawów w kształtowaniu uprawnień rad i w ich pracy, nie zostały jeszcze w całości wykonane postanowienia III Zjazdu Partii odnośnie rozszerzenia gospodarczych kompetencji rad, ugruntowania ich

finansów oraz utworzenia na szczeblu powiatu podstawowego ognia w systemie rad.

Jest też u nas jeszcze wiele słusznych i w pełni uzasadnionych narzekań na biurokrację, brak szacunku dla interesanta — człowieka pracy, na nieuprzejmość, nadmiar papierków itp. W usprawnienie tej niezwykle ważnej dziedziny swej pracy rady narodowe — w nowych kadencjach — muszą włożyć jeszcze wiele wysiłku i starań. Pomoże tej sprawie wejście w życie kodeksu postępowania administracyjnego.

Gdy mowa o nadchodzących wyborach do rad, powinniśmy dołożyć starań, by weszła do nich większa niż dotychczas liczba świadomych, ideowych i czynnych społecznie obywateli — robotników, chłopów, inteligentów i kobiet oraz przedstawicieli młodzieży. Nasze wysiłki powinny pójść w kierunku nieustannego umacniania rady narodowej jako organu naszej jednolitej, demokratycznie wybieranej władzy ludowej.

Kilka dni temu na Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej rozważaliśmy sprawę oświaty i szkolnictwa. Do pełnej realizacji reformy szkolnej mamy się wszechstronnie przygotować w latach rozpoczynających się 5-letni. Będą to zarazem lata, które pozostaną głęboko w pamięci obecnej generacji i przyszłych pokoleń — w okresie wielkiego jubileuszu tysiąclecia państwa polskiego. Obchody tego jubileuszu w latach 1959—66 z uwagi na ich wyjątkowy charakter sprzyjać będą w szczególności uświadamianiu całemu narodowi przeszłości, a zarazem coraz lepszemu zrozumieniu przez cały ogół społeczeństwa istoty i zadań dnia dzisiejszego.

Ogólnonarodowe znaczenie obchodów tysiąclecia na pewno znajdzie wyraz również w kampanii przedwyborczej, przyczyniając się do pogłębienia uczuć słusznej dumy narodowej z naszego wkładu do ogólnoludzkiej kultury, z naszego udziału w walkach o nie zawiśłość narodową i postęp, demokrację i socjalizm, z naszych wysiłków i osiągniętych już przez Polskę Ludową rezultatów w jej budownictwie socjalistycznym.

Wchodzimy w drugi rok obchodów tysiąclecia. Tu na Śląsku szczególnie uroczyste w tym roku będziemy święcić wielki zryw patriotyczny ludu śląskiego, który przed 40 laty chwycił za broń, by krwią własną udokumentować prawo Polski do jej piastowskich ziem, swe prawo, powrotu do macierzy.

Na czoło różnorodnych akcji związanych z obchodami tysiąclecia wysunięta została sprawa budowy 1000 szkół czynnem społecznym, zorganizowanym wysiłkiem całej ludności kraju.

Rady narodowe i komitety Frontu Jedności Narodu, Związek Nauczycielstwa Polskiego, oraz organizacje młodzieżowe ZMS, ZMW i ZHP powołane są do odegrania istotnej roli w realizacji doniosłych dla przyszłości narodu zadań, jakie nie jest reforma szkolna. Sprawa tej reformy zajmie z pewnością należne jej miejsce w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Jest ona bowiem dla całego społeczeństwa świadectwem głębokiej troski państwa ludowego o młode pokolenia.

Słuszną linią polityki wewnętrznej naszej partii i władzy ludowej miała w minionych latach swój godny odpowiednik na arenie międzynarodowej.

Dziełowa misja krajów socjalistycznych i partii marksistowsko-leninowskich jest obroną ludzkości przed groźbą wojny, która przyniosłaby zagładę całemu narodowi. Tym sprawom poświęcona była historyczna narada 81 partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie.

Narada potwierdziła — jak mówi uchwała VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR — tezę XX Zjazdu KPZR i deklaracji 1957 r. o tym, że już w obecnym okresie istnieje realna możliwość oekielzania imperialistycznych agresorów i zapobieżenia nowej wojnie światowej.

Decydujące znaczenie dla utrzymania pokoju ma dalsze umocnienie światowego obozu socjalistycznego, jego mocy ekonomicznej, jego wartości politycznej i jego pozycji międzynarodowej. Każdy kraj socjalistyczny podkreśla dalej VII Plenum — powinien wykorzystać jak najpełniej wszystkie własne możliwości i współpracę z innymi krajami socjalistycznymi, aby podnieść jak najwyższy poziom swojej gospodarki i kultury i w ten sposób przyczynić się do wzrostu potęgi całego obozu socjalistycznego. Tak rozumie swoje najważniejsze zadania również nasza partia, która wiąże zadania narodowe — dążenie do wszechstronnego rozwoju Polski — z międzynarodową sprawą socjalizmu i pokoju.

Partia nasza i nasza władza ludowa prowadzą politykę konsekwentnie pokojową, zwraca uwagę wszystkich narodów świata na sytuację w Niemieckiej Republice Federalnej, gdzie odradza się niebezpieczny odzewy militarny. I eez bezpowrotnie minęły dobre czasy dla imperialistycznych grabieżców i neohitlerowskich odwetowców. Polska Ludowa związana serdeczną przyjaźnią z ZSRR, ze swoimi bezpośrednimi sąsiadami Czechosłowacją i NRD, stanowi mocne ogniwo obozu państw socjalistycznych, które łączy wspólna ideaowa przyjaźń i braterski sojusz obronny.

W tym również nasza siła i bezpieczeństwo naszej granicy na Odrze i Nysie.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Oczekujemy zwycięstw Lecha

W sobotę i niedzielę odbędzie się pierwsza kolejka spotkań drugiej rundy rozgrywek mistrzowskich koszykarzy i koszykarek.

Poznańskie zespoły Lech i Warta gościć będą u siebie drużyny gdańskiego Wybrzeża i AZS Toruń, a więc zespoły, które ostatniej niedzieli postarały się o wielką niespodziankę wygrywając z warszawską Polonią, jednym z kandydatów do tytułu mistrzowskiego.

W spotkaniach pierwszej rundy Lech wygrał z AZS-em 61:57 i Wybrzeżem 75:63, zaś Warta przegrała z AZS-em 52:59 i z Wybrzeżem 53:75.

Mimo wysokiej formy reprezentowanej przez te drużyny, należy sądzić, że lechici rozstrzygną oba spotkania na swoją korzyść i dopiszą do swego konta dalsze cztery cenne punkty.

W trudniejszej sytuacji jest zespół Warty. Zajmuje on obecnie dziesiątą pozycję, ewentualne zwycięstwa mogłyby odsunąć ich od strefy spadkowej.

„Rozkład jazdy” najbliższej kolejki spotkań mistrzowskich w Poznaniu przedstawia się następująco:

Sobota — godz. 19 — Lech — AZS; godz. 20 — Warta — GKS.

Niedziela — godz. 17 — Warta — AZS; godz. 19 — Lech — GKS.

Wśród koszykarzy ligi ośrodkowej sytuacja staje się coraz bardziej przejrzysta. Na czele tabeli znajdują się dwa zespoły: Gwardia Wrocław i Olimpia Poznań i one mają największe szanse zakwalifikowania się do walki o awans. W nadchodzącą niedzielę wszystkie poznańskie zespoły grają na wyjazdach (w nawiasach wyniki pierwszej rundy): Olimpia z Lechią Zieloną Góra (68:45), AZS z Polonią Jelenia Góra (75:50), Lech II z Górnikiem Wałbrzych (72:56) i Polonią Leszno z Śląskiem II Wrocław (58:62).

W nadchodzącą niedzielę rusza także do walki o mistrzowskie

Polska — Irlandia w Pucharze Davisa

Polska weźmie również w tym roku udział w rozgrywkach tenisowych o Puchar Davisa. Naszym przeciwnikiem będzie reprezentacja Irlandii. O ile ten pojedynek zakończy się dla nas pomyślnie zmierzmy się następnie z jedną z drużyn Luksemburga lub Monaco.

Pierwszy mecz musi być rozegrany najpóźniej do 7 maja, drugi do 4 czerwca. (p)

Walki juniorów

W ramach „stałego ringu” odbędzie się w niedzielę w sali WKS Grunwald przy ul. Marcełińskiej od godz. 16 — 27 walk kwalifikacyjnych i eliminacyjnych. Staną do nich zawodnicy klubów całego okręgu.

Jak wykazały ostatnie badania lekarskie stan uzębienia wielu zawodników jest bardzo zły. Pięściarze tacy nie zostaną dopuszczeni przez lekarza do walk. (x)

Pochwała „Syreny”

Na 305 samochodów, które wyruszyły z ośmiu punktów startowych do Monte Carlo, rajd ukończyło 157 wozów, spośród których 120 weźmie udział w ostatniej, ciężkiej próbie na ulicach Monte Carlo (wśród nich cztery polskie).

Nasze „Syreny” cieszą się dużym zainteresowaniem tamtejszego świata automobilowego, mimo, że ze względu na brak szybkości nie wroży się im w ostatniej próbie większego powodzenia. Podkreśla się jednak z dużym uznaniem fakt ukończenia rajdu przez „Syreny”, mimo, że dużo innych samochodów górujących nad nimi, nie wytrzymało trudnej trasy. (p)

Zebrań w klubach

Motoklub Unia zwołuje roczne walne zebrań w niedzielę 29 bm. o godz. 10 w sali Związku Zawodowego Prac. Budownictwa przy ul. Szkolnej nr 1.

Lekkoatletci Olimpii zbierają się w piątek 27 bm. o godz. 18 w sali klubu przy ul. Kantaka 4.

Koszykarze Olimpii — 8 lutego br. o godz. 18 w tej samej sali.

Stomil zwołuje walne zebranie klubu w niedzielę 29 bm o godz. 16 w Zakładowym Domu Kultury przy ul. Starościeckiej 38.

Kajakarze Budowlanych zbierają się w sobotę, 28 bm. o godz. 17 na przystani przy ul. Przystań za mostem Rocha.

punkty ekstraklasa koszykarek. Lech gra z warszawską Polonią, Olimpia zmierzy się z AZS-em Poznań.

Wszystko wskazuje na to, że Lech i Olimpia uplasują się na zakończenie mistrzostw w górnych rejonach tabeli, jedynie AZS będzie musiał stoczyć walkę o utrzymanie się w lidze. Zajmuje on w tej chwili siódmą pozycję przed Wisłą, która na pewno nie będzie dłużej chciała zajmować ostatniego miejsca w tabeli.

M. St.

Wyniki ligi hokejowej

W ligowym, hokejowym meczu Cracovia przegrała z Polonią (1:2). Wicelider tabeli bez większego wysiłku pokonał Cracovię, której zawodnicy nie wytrzymują kondycyjnie. W drugim spotkaniu ligowym tego dnia katowicka Fortuna pokonała lokalnego rywala Baidon w stosunku 7:0 (2:0, 3:0, 2:0). Wyniki bramkowe poszczególnych tercji mówią wyraźnie o przewadze zwycięzcy. (za)

Notatnik KIBICA

Kazimierz Zimny wyjedzie na czele polskich długodystansowców do Paryża na doroczny bieg L'Humanité.

Przebywający w Melbourne znany piłkarz warszawskiej Gwardii — Maruszkiewicz chce wrócić do kraju najpóźniej jesienią br.

Pożyczki na cztery lata w postaci samochodów chce udzielić wszystkim włoskim zdobywcem złotych medali w Rzymie pewna duża firma samochodowa.

Prezydent USA — Kennedy ma zamiar oglądać mecz bokserki Johansson — Patterson.

Nowych trenerów ma w br. pięć klubów piłkarskich I ligi i osiem — II ligi.

Tylko 20 przedwojennych wyników lekkoatletów polskich znajduje się na listach dwudziestu najlepszych w poszczególnych konkurencjach.

CO DZIEŃ NIESIE

Nowy PKKF i T

Dzisiaj odbędzie się pierwsze obrady plenarne nowo powołanego uchwala Prezydium RN m. Poznania — Poznańskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki.

Doniosłość tych obrad jest szczególna. PKKFIT przejmie praktycznie oprócz sportu także zarządzanie turystyką, a po drugie wytyczy dla obu tych dziedzin podstawowe kierunki działania na rok bieżący.

Według obowiązujących nowych przepisów PKKFIT przejmie pełną odpowiedzialność za rozwój sportu i turystyki w mieście Poznania, co nakłada na cały komitet, i jego komisje, a zwłaszcza aparat wykonawczy — niezwykle ważne i zwiększone obowiązki. Do trudnych spraw sportu dochodzą niemiernie łatwe problemy turystyki.

Rok bieżący w sporcie poznańskim może stać się początkiem długoplanowej ofensywy upowszechnienia kultury fizycznej oraz jednocześnie podniesienia jej poziomu celem odzyskania przez nasze miasto należytej rangi w skali krajowej.

Jest dużo spraw, które wymagają w związku z tym rozwiązania. Należą do nich m. in. zwiększenie liczby działaczy, polepszenie jakościowe kadry trenerskiej, obecnie wychowaniem fizycznym nowych zastępów młodzieży, nawiazanie przez PKKFIT ścisłej współpracy z okręgowymi związkami sportowymi i Wojewódzkim KKFiT, troska o ukończenie rozpoczętych inwestycji i budowę nowych, potrzebnych Poznaniowi obiektów itd.

Turystyka, to dla PKKFIT przede wszystkim działalność ekonomiczno — prawno — organizacyjna. Najważniejszym zadaniem będzie tu koordynowanie zamierzeń wszystkich (a jest ich bardzo dużo) organizacji turystycznych, a poza tym dbałość o wyposażenie terenów turystycznych, a tym samym ich uatrakcyjnienie.

Aby tym bardzo złożonym zadaniem sprostać — szczerzy etatowo aparat wykonawczy PKKF i T oprócz się będzie musiał w swojej działalności na społecznych komisjach. Trzeba będzie między te komisje planowo dzielić zadania i obowiązki, a co za tym idzie — odpowiedzialność.

M. W.

Organizacja współpracy socjalistycznej

12 lat pracy RWPG

25 stycznia 1949 roku powołana została do życia organizacja międzynarodowa zrzeszająca wszystkie kraje obozu socjalistycznego w Europie pod nazwą: Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG). Jej członkami — założycielami byli: Związek Radziecki, Polska, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia i Bułgaria. Wkrótce potem przystąpiła do Rady Albania, a jesienią 1950 roku NRD.

Głównym celem założenia tej organizacji było stworzenie warunków do efektywnej współpracy gospodarczej między krajami socjalistycznymi, jak również do udzielania sobie wzajemnej pomocy.

Najwyższym organem RWPG jest walne zgromadzenie, odbywające się co sześć miesięcy w jednej ze stolic państw członkowskich. Sprawy bieżące załatwiane są w głównej siedzibie RWPG znajdującej się w Moskwie. Zajmują się nimi stale akredytowani przy Radzie przedstawiciele państw członkowskich. Główne prace podejmowane są przez komisje robocze, które z kolei rozpadają się na podkomisje i grupy specjalistyczne. Obecnie działają następujące komisje: rolnictwa, leśnictwa, energii elektrycznej, węgla, budowy maszyn, ropy naftowej i gazu ziemnego, metalurgii żelaza, metalurgii nieżelaznej, geologii, przemysłu chemicznego, drewna celulozy i papieru, transportu, budownictwa, przemysłu spożywczego, zagadnień ekonomicznych, handlu zagranicznego, koordynacji i dostaw gotowych obiektów, energii atomowej.

Jak z tego widać, współpraca w ramach RWPG obejmuje wszystkie najważniejsze dziedziny życia gospodarczego.

Gospodarka surowcowa

Jedną z czołowych spraw regulowanych przez Radę jest zaopatrzenie surowcowe państw członkowskich. Wiemy, że niektóre kraje, m. in. Polska, nie dysponują takimi rezerwami surowcowymi, jakie niezbędne są do realizacji ich planów gospodarczych. Do zadań RWPG należy więc podział surowców, a zwłaszcza środków energetycznych między kraje członkowskie, które w szerokim zakresie korzystają z bogatych zasobów surowców Wschodniego Związku Radzieckiego. Jak wiadomo, obecnie trwają prace nad budową gigantycznego ropociągu, który połączy nadwołżańskie złoża ropy z Polską, NRD, Czechosłowacją i Węgrami. Planu na lata 1960—65 przewidują również dalsze wzmocnienie dostaw radzieckich rud żelaza oraz surowki do europejskich krajów socjalistycznych.

Równoległe ze zwiększeniem radzieckich dostaw surowcowych, poszczególne kraje pomagają sobie wzajemnie przy rozbudowie mocy produkcyjnej. Tak np. w wyniku zawartych porozumień NRD zainwestuje w Polsce sumę stanowiącą równowartość 100 mln. dolarów na budowę kopalni węgla brunatnego w rejonie Turowszowa, Konina i Turka. Polska zwróci tę sumę dostawami węgla w latach późniejszych. Podobnie Czechosłowacja pomaga nam w modernizacji kopalni węgla i w budowie kombinatu siarkowego w rejonie Tarnobrzegu.

Podział pracy

Wśród państw członków RWPG czyni się starania mające na celu wprowadzenie specjalizacji przemysłowej. Jest to dziś sprawa niesłychanej wagi. Każdy rozwinięty gospodarczo kraj potrzebuje olbrzymiej ilości maszyn i urządzeń, których własna produkcja jest często nieopłacalna i wręcz niemożliwa. Stąd też ogromnej wagi nabiera podział pracy między poszczególnymi krajami. Zgodnie z porozumieniami zawartymi w ramach RWPG, ZSRR i Rumunia produkują dla wszystkich krajów urządzenia wiertnicze, NRD i ZSRR — walcownie i inne urządzenia hutnicze, Czechosłowacja i NRD — urządzenia dla przemysłu chemicznego, Polska, Czechosłowacja, NRD i Węgry — urządzenia dla przemysłu lekkiego, Polska i ZSRR — budowa okrętów, NRD, Polska, Czechosłowacja i Węgry — tabory kolejowy itd.

Współpraca handlowa

RWPG zajmuje się również opracowywaniem układów gospodarczych, regulujących wymianę towarową między państwami członkowskimi. Wymiana handlowa między krajami członkowskimi objęta jest ścisłym planowaniem, które stanowi składową część ogólnych planów gospodarczych.

W ramach RWPG każdy kraj dąży do najpełniejszego wykorzystania wszystkich własnych możliwości i współpracy z innymi krajami, aby podnieść jak najwyższy poziom swojej gospodarki i kultury i w ten sposób przyczynić się do wzrostu potęgi całego obozu socjalistycznego. Tak rozumie również swoje zadania i nasz kraj, który wiąże zadania narodowe — dążenie do wszechstronnego rozwoju Polski z międzynarodową sprawą pokoju i socjalizmu.

FELIKS BIŁOS

Rady i — wybory

PROBLEM NR 1 - WIEŻ

Tacy jesteście. Odwiedzamy Kowalskich — dajmy na to — co miesiąc; gospodarze są mili, podawane kanapki — znakomite, a telewizor umożliwia bezbłędny odbiór „Kobry”. Gdy jednak wypadnie nam dokonać bilansu towarzyskich kontaktów z Kowalskimi — najbardziej wyraziście stają nam przed oczyma jakieś małe faux pas pani domu, piekielny temperament jej synka i panujący w przedpokoju mieszkania nieład.

Tak, tak, rozsądne wyważenie ocen nie stanowi na ogół najmocniejszej strony charakteru braci-Polaków. W ten sam sposób przytłaczająca większość obywateli ustala swój pogląd na pracę urzędów.

To prawda, daje jeszcze znać o sobie w rozmaitych instytucjach biurokracizm, wyziera zbyt często lekkaweństwo prostego człowieka, wyniosłość urzędnika wyprowadza nieraz tzw. petenta z równowagi. Jednakże, pretendując do miana ludzi obywatelskich, na pytanie: czy rady narodowe spełniły generalnie swą rolę — odpowiemy niechybnie TAK.

Wzrastająca rola

Dla utwierdzenia się w tym przekonaniu, lub dla rozwiania ewentualnych wątpliwości, dokonajmy pobieżnego rozrachunku. Zatem: jakie podstawowe obowiązki ciążyły i ciąży na radach narodowych? Rozwiązanie gospodarczych i kulturalnych problemów terenu, troska o poprawę warunków życia ludności, zaspokajanie różnorodnych potrzeb mieszkańców. Dzięki uchwalonej 25 stycznia 1958 r. ustawie — rady narodowe uzyskały warunki, w ramach procesu decentralizacji, do samodzielnego działania.

Powiedzmy otwarcie: dawniej rola rady sprowadzała się do zatwierdzania ogólnie ustalonych wskaźników co do przychodów i rozchodów. Teraz rady same wyznaczają wielkość nakładów, same szukają dodatkowych źródeł i rezerw finansowych, dostosowując zamierzenia jedynie do

podstawowych wskaźników centralnych.

Na codzień — spiesząc do pracy, słuchając radia, dokonując sprawunków w sklepie — nie dostrzegamy rozmiarów przemian, dokonujących się niejako na naszych oczach. A przecież szczególnie w ciągu ostatnich lat tempo tych zmian stało się wyjątkowo szybkie. Poznań: nowe ulice, osiedla mieszkaniowe, linie tramwajowe, rozbudowa sieci leśnictwa, radykalne zmiany w handlu, rozwój MTP. Województwo: wywindowanie przeciętnej plonów zbóż do 18,3 q/ha, przekroczenie „zaczarowanej” granicy 800 tysięcy sztuk bydła (o 6 tys.), osiągnięcie 99 sztuk świń na 100 ha — to plany w rolnictwie. A rozwój miast, nowe szpitale, drogi, wodociągi, domy kultury, łaźnie, linie autobusowe, kina?

Poprawiło się planowanie, dawniej permanentnie służące za temat satyrykom. Na szeroką skalę rozwinięto szkolenie pracowników urzędów rad, przeprowadzano wymianę ludzi, co stało się możliwe m. in. także z uwagi na poprawę plac administracji państwowej. W rezultacie przyszedł rad za trudniących obecnie wielu wartościowych pracowników, rozumiejących ludzkie troski.

Nasze pretensje

Zarazem jednak — co tu owijać w bawełnę — sporo jeszcze upłyne wody, nim hasło: „rada — urząd dla obywatela”, przybierze realne kształty. Niestety, sporo pretensji, zgłaszanych pod adresem urzędów przydzielanych — jest słusznych.

Na przykład: nie można założyć przy wszystkich ulicach od razu oświetlenia; dlaczego jednak sporo część już zainstalowanych lamp

— nie pali się? Albo: mamy doświadczyć piekarni; czemu jednak jakosć pieczywa pieraz zagraża naszym żołądkom? Lub: nowe poradnie lekarskie — to kosztowny problem; poprawmy zatem rejonizację, aby mieszkańiec dzielnicy nie biegał do rozmaitych specjalistów w rozmaite strony miasta.

Nie przedłużając rejestru owych pretensji, stwierdzmy ogólnie, że nie tylko w fabrykach trzeba coraz lepiej pracować; także (a może przede wszystkim) w urzędach rad, w samych radach. Wprawdzie zrobiono na tej drodze spory krok naprzód, dokonując zmniejszenia obsady personalnej, wprowadzając instrukcje kancelaryjne, a ostatnio szkoląc pracowników w zakresie Kodeksu Postępowania Administracyjnego; jednakże nie jest jeszcze tak, aby obywatel czuł się w urzędzie nieskrępowany i dostrzegał, że ów urząd jemu służy.

Czego oczekujemy?

Rozważając więc, jakie zadania stają przed radami narodowymi, które wybieramy niezadługo — za naczelne wypada uznać dalsze zbliżenie rad do ludności i odwrotnie. Dotyczy to zwłaszcza ośrodków wiejskich; tam bowiem — o czym pisano także w „styczynowych „Nowych Drogiach” — wpływ obywateli na działalność rady bywa najmniejszy.

Zbyt często jeszcze sesje rad są celebrowane, wyjałowione z wszelkiej polemiki, a co gorsza — odbywają się niemal bez udziału społeczeństwa. Doceniając więc ogrom obowiązków urzędów rad i radnych w zakresie gospodarki, kultury, zdrowia, rolnictwa, oświaty itp. — położymy szczególny nacisk na więź władzy terenowej z obywatelami.

To nie jest rzecz przypadku, iż ławy dla publiczności świecą na sesjach pustką, choć omawiana przez radę problematyka żywotnie obchodzi mieszkańców gromady, miasteczka, miasta. To o czymś świadczą, że ludzie nie ogólnie do radnych zwracają się ze swymi kłopotami; ci zaś powiedzmy otwarcie, owych kontaktów z ludnością także raczej nie szukają. Następują w okresie wyborczym oficjalno-obowiązkowe spotkania — i na tym koniec.

Koniec? W istocie tak powinien wyglądać początek. Jedynie bowiem razem i przy współdziałaniu obywateli, podane społecznej kontroli i krytyce, rady narodowe będą mogły najlepiej służyć interesowi ludzi pracy.

PIOTR ŻYCKI

* Widziałem jeden jedyny w Poznaniu wypadek: w Kościanie, gdzie przy głównej ulicy pewien radny niżej wysiłł swoją tabliczkę na bramie domu.

Wzory duże i „drobiazgi“

Korespondencja z Warszawy

Pozazdrościła Warszawa Poznaniu, urządzając u siebie imprezy zblizzone nieco swym charakterem do Targów Krajowych. Od 15 bm. trwają w Pałacu Kultury i Nauki otwarte po raz pierwszy w kraju Targi Wzornictwa Przemysłowego. Impreza ze wszech miar godna uznania. Wszak celem jej jest wykorzystanie dla potrzeb przemysłu, pomyślości i artystycznych uzdolnień całej rzeszy naszych plastyków. Nastąpiło więc spotkanie przedstawicieli przemysłu z artystami, którzy demonstrują swoje najlepsze modele wyrobów, proponując je do szerokiej produkcji.

Wydaje się, że ta oryginalna impreza „chwyciła”. Uczestnicy w niej ponad tysiąc przedstawicieli zakładów przemysłowych najróżnorodniejszych branż. Jeszcze liczniej zaprezentowali się plastycy i oczywiście ich pomysły.

Już na pierwszy rzut oka można zauważyć, że priorytet zdobyły sobie meble — lekkie, jasne, zdumiewające i zaskakujące wręcz prostotą i pomyślością. Meble dostosowane do wielkości naszych mieszkań, zaspakajające poczucie smaku i estetyki. Fotele i foteliki, tapczany zwalniające na dzień zajmowaną powierzchnię, stoliki, regały — wszystko to



Fragment ekspozycji CPLIA
CAF — fot. Barącz

przyjemne i nieduże. Oczywiście, nie wszystkie eksponaty łączą w sobie piękno z wymogami praktycznej użyteczności. Niektóre pomysły rażą zbyt dużą manierą i formalizmem.

Oczywiście mieszkańcy Poznania, który rokrocznie ma okazję oglądania na Targach Krajowych różnych wspaniałości, których potem ani na lekarstwo w handlu nie zobaczysz, musi odnosić się do oglądanych eksponatów z pewną dozą sceptycyzmu. No cóż — mówili o sobie, patrząc na modele — pięknych wzorów to nam nie brak. Niestety, albo ich nigdy w sklepie nie zobaczysz, albo też cena ich jest tak siona, że odstrasza nawet „Toto-lotkowego” milionera.

Jednakże musiałem w duchu przyznać, że w odróżnieniu od elitarnych a więc drogich ekspozycji meblarskiej na Poznańskich Targach Krajowych, modele warszawskie przygotowane zostały z myślą o rynku wewnętrznym, z uwzględnieniem możliwości płatniczych zwykłego nabywcy.

Rozpisałem się o meblach, chociaż to tylko część ekspozycji wystawy. Czegoż tam nie można zobaczyć? Oto np. aparat telefoniczny o kształcie, na który nie można się wprost napatrzyć. Podobnie interesujący jest model obudowy telewizora. Wreszcie cała galeria ubiorów i obuwi, wspaniałe wzory tkanin. Nawet kłamki do drzwi i oprawki do dziurek od kluczy, opracowane zostały z wysokim smakiem artystycznym i funkcjonalną celowością.

„1001 drobiazgów“

Pod taką nazwą Centralna Wzornicza „Argedu” przy Nowym Świecie zorganizowała wystawę przedmiotów użytku domowego i osobistego. Można tu zobaczyć narzędzia i przyrządy dla domowego

„majsterklepki”, dla gospodyń małą mechanizację kuchni, środki piorące i czyszczące, zabawki, praktyczne nesesery, latarki, sztucze stołowe, wieszaki, siatki, maszyny do gotowania, termosy... Nie będę wymieniał owych tysięcy i jeden przedmiotów demonstrowanych na tej niezwyklej wystawie ani dalszych 3000, których listę opracował „Arged” ogłaszając się za producentami, którzy chcieli by zająć się ich wytwarzaniem.

O tym, jak dużą wagę przywiązuje się do owych „drobiazgów” świadczy chociażby fakt, że — jak podkreślił to w czasie otwarcia wystawy minister Lesz — MHW występuje do rządu z projektem uruchomienia dodatkowych środków na inwestycje dla tych zakładów, które gotowe są podjąć się ich produkcji. Proponuje się ponadto dla tych zakładów specjalne ulgi podatkowe.

Organizując kampanię „1001 drobiazgów” nasz handel zamierza uruchomić jeszcze w bieżącym roku 17 sklepów tego typu w miastach wojewódzkich i 60 w powiatowych. Jeśli więc ta cenna inicjatywa handlu zostanie podjęta przez przemysł, to wkrótce już należy oczekiwać w sklepach wielu drobiazgów, których na próżno dotąd poszukiwaliśmy.

FELIKS BIEŁOS

Słodka woda morska

Według doniesień z Tel Avivu, rząd izraelski i jedna z firm amerykańskich ogłosiły wspólne oświadczenie o zakończeniu budowy pierwszego urządzenia do przetwarzania wody morskiej w wodę słodką. Urządzenie to będzie zainstalowane w izraelskiej miejscowości Eilat, leżącej na najbardziej na południe wysuniętej części wybrzeża zatoki Akaba. Instalowanie tego urządzenia ma się rozpocząć w marcu br.

32 tysiące młodzieży w „sztafecie oszczędnych“

Przed kilkoma dniami w Oddziale Wojewódzkim PKO specjalna komisja oceniła wyniki II etapu konkursu „Sztafeta oszczędnych”. Pierwsze miejsce wśród Szkolnych Kas Oszczędności zdobyła szkoła podstawowa nr 11 w Poznaniu, zdobywając nagrodę w postaci premii pieniężnej 2500 zł. Dwa drugie miejsca i nagrody po 1000 zł zdobyły szkoły podstawowe w Drzazgowie pow. Środa i w Dziembowie pow. Chodzież, natomiast trzy trzecie nagrody i premie po 500 zł uzyskały: szkoła podstawowa w Helenowie pow. Konin, Technikum Handlowe w Poznaniu oraz szkoła podstawowa w Szczepiornie pow. Kalisz.

Prócz tego dyplomy wyróżnienia otrzymały następujące Szkolne Kasy Oszczędności: szkoły podstawowe w Ludwinowie pow. Gostyń, w Głębockim pow. Konin, w Racocie pow. Kościan i w Garzynie pow. Łeszn.

Do konkursu SKO stanęło w woj. poznańskim i Poznaniu ponad 32 tys. młodzieży. Niestety, w dalszym ciągu zbyt mało zainteresowanie konkursem notujemy w szkołach średnich. Tym bardziej więc uważać, że wyniki Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie, Śremie, Ostrzeszowie, Międzychodzie, Liceum nr 5 w Poznaniu, Technikum Przemysłu Spożywczego we Wronkach, Technikum Kol. w Poznaniu oraz zasadniczych szkół zawod. w Ostrowie i Pleszewie.

Na wyróżnienie też zasługują drużyny hufca harcowskiego w Ostrzeszowie, które — aczkolwiek nie mają zbyt dużych osiągnięć w dziedzinie oszczędzania — dały dobry przykład innym hufcom ZHP. Przypomnijmy tu, że ZHP jest jednym z współorganizatorów tego konkursu. Wszystkie drużyny harcowskie oraz te szkoły, które jeszcze nie stanęły do „sztafety oszczędnych” mogą przystąpić do następnych etapów tej sztafety, byle tylko meldunek o wynikach trzeciego etapu dotarł do PKO przed 16 marca. Akcja ta służy na duże zainteresowanie ze strony wychowawców i nauczycieli. (f)

EUGENIUSZ PAUKSZTA



— Polską, nie ponemiecką — spróbowaliśmy Wieszek, na punkcie tych spraw szczególnie drażliwy.

— Czy ja wiem, tak różnie ludzie gadają...

— Bo właśnie nie wiedzą. Za mało się o tym mówi. Przecież to śmieszne, na najstarszej ziemi polskiej mieć takie wątpliwości — denerwował się Stachura, aż z miejsca się zerwał w przejęciu.

Wikswa mu przerwał spokojnym głosem:

— Ryby to ja ciebie, kocik, mogą nauczyć łowić. No, o tych mądrościach to byś ty lepiej powiedział starem, miasto nerwować się po próżnicy. Można posłuchać, noc długa.

Zreflektował się Wieszek. Skierował się na niego ciekawe spojrzenia. Tylko Heniek przychylił się do Romana i zaszeptał niechętnie:

— Zaraz zacznie się głołenie, hi-

storyka będzie odstawiał.

— Wiecie pewno, skąd bierze się nazwa Ziemi Lubuskiej? — zaczął Wieszek.

Potrząśli głowami. Romanowi i Henkowi Stachura dał znak, by nie wrywali się ze swą wiedzą. Temu drugiemu nie było to zresztą potrzebne, wcale się nie kwapił, w historii nigdy nie był zbyt mocny.

— Tuż za Odrą, w jasny dzień widać je nawet z naszego brzegu, leży małe dziś miasto, a kiedyś główny gród w tych stronach, Lubusz...

— Jak ten wodolaz Malickiego.

— O właśnie... Była to główna siedziba słowiańskiego plemienia Lubusz, które weszło w skład państwa polskiego pierwszych Piastów. Już od Mieszka I Lubusz stanowił główną twierdzę Polski na zachód. Słusznie mówiono, że miasto to jest kluczem do państwa polskiego, przez nie bowiem prowadził szlak w głąb naszych ziem. Następcy Mieszka I, Bolesław Chrobry, a potem Krzywousty, strzegli Ziemi Lubuskiej, ostatni założył tutaj nawet biskupstwo, podległe Gnieźnie...

Spojrzał Stachura na Henka, który ziewał zgola demonstracyjnie. Nagle odeszła go myśl przypominania przeszłości tej ziemi, drażnił go Kubiak. Rybakom opowie innym razem.

— Dość, że pierwsze dzieje państwa polskiego najściślej wiążą się z terenami Ziemi Lubuskiej. Tutaj też toczyła Polska pierwszą znaną w hi-

storii wojnę. Ze swoimi wojami w jej zwycięskim wyniku prawie tysiąc lat temu utwierdził pierwszy nasz król, książę Polan, władzę nad Ziemią Lubuską. Dopiero w XIII wieku napór niemiecki okazał się silniejszy, zaczęli nas spychać. Początkowo zresztą nie tyle siłą oręża, co przekupstwem i zdradą...

— Może tak być, na pewno nawet było. Ale potem już Niemcy tu rządili, mieszkali, gospodarowali. Te gomy, kościoły, miasta i wioski, przecież nie Polacy stawiali? Znałem tego, będzie to ponemieckie, nie tak?

— A jakby wam, panie Piotrze, zabrał kto dom, ponastawiał w nim własnych mebli, garnków, łyżek, jeszcze wie czego. A potem udało się panu nieproszonemu gościowi wyrzucić, to już dom, do którego pan wróciłby, nie byłby pańskim domem?

— Ja bym takiego czorta razem z jego garnkami, meblami i czym tam jeszcze na zbitą gębę, zaraz taką — obruszył się rybak.

— No to chyba się dogadaliśmy? — w zamyśleniu powiedział Wieszek.

— Pierdoly stary plecie. Ja byłem w Sierakowie, stamtąd pochodzę, ale wiem, że za granicą przed wojną też byli Polacy. Mało to razy oni do nas zjeżdżali? A taki nasz Półny, to za przeproszeniem, krowie spod ogona wyskoczył, jak się nadęła?

Zasuszony i wiecznie uśmiechnięty, nieokreślonego wieku rybak prze-

ciągnął się, odpowiedział Mazurkowi uśmiechem. Widzieli go wszyscy, właśnie mocniejszym plomieniem buchnęło ognisko, zatrzeszczały podrucone przez Wieszka gałązki jałowca.

— A ino. Późnych tu od wieków trzeba liczyć. Wyganiał nas, jak choćby te esesmany w ostatniej wojnie, ale my zawsze wracali. Tu całe wioski polskie zostały. Dąbrowka, Kramsko, Podmokle. Byli Polacy w Pszczewie i Trzcielu, w Międzyrzeczu i Kargowej, w Babimście i...

— Mileńki, zostaw, pora późna, a czuje moje serce, że nam cała mapa z pamięci wyczytasz. Jak tak gadać, to i lepiej, znaczy się prawda, polskie te wody były.

Przeglądał Wikswa swą brodę, rozczesywał palcami, dziwnie wyglądał w blaskach ognia, jakby wieszczek jakiś pogański.

Zarechotali wszyscy. Weselej się zrobiło.

Wieszek przysunął się do Półnego. — Powiedziabym nam pan bliżej o tym pałacu, o sztabie SS, o tym, jak tu sobie dawaliście radę...

— Co tu gadają o duchach? Jakaś biała pani? I co było w tych bunkrach nad jeziorem? Prawda, że jakieś podziemne miasta? — ożywił się Kubiak. Te sprawy interesowały go znacznie bliżej.

Popatrzył na nich wyblakłymi, wodnistymi oczyma, uśmiechnął się po swojemu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(27)

Bądźmy praktyczni!

Nie święci garnki lepią

W każdy czwartek, na tej oto stronie, będziemy zamieszczać praktyczne wiadomości, takie jakich w życiu codziennym często brak. Ich cel, to pomoc w niektórych prostych, ale kłopotliwych sprawach w zakresie „małej techniki domowej”. Nie święci garnki lepią. Wiele rzeczy możemy zrobić sami — trzeba nierzadko tylko chcieć. Niech Waszym nowym hobby będzie majsterkowanie. Zajęcie to nie tylko przyjemne ale i pożyteczne.

Mężczyźnie, dziś coraz trudniej imponować kobiecie. Nie unikajcie jeszcze jednej okazji pokazania swej wyższości nad

technicznie zacofanym rodem niewiast.

Kobiety, chcecie być w pełni samodzielne i niezależne od mężczyzn, zdobywajcie więc wiedzę, którą zazdrośnie strzeże pięć brzydka. Uciecie się posługiwać młotkiem, obcęgami, naprawiać żelazka, kontakty i kurki, meblować praktycznie mieszkania, fotografować itp.

Czytelnicy najmłodsi, o Was także pamiętaliśmy. Obok kącika „Fotografowanie nie jest trudne” znajdziecie zawsze coś ciekawego, co przyda się w zabawie i w pomocy Mamie. Spodziewamy się bowiem, że dobyte tu wiadomości wykorzystacie nierzadko w praktyce.

Czynimy tylko jedno zastrzeżenie: nasze informacje i rady będziemy podawać krótko (brak miejsca), może przeto w tym czy innym wypadku niewyczerpująco. Nie zrażajcie się, chętnie będziemy je uzupełniać w odpowiedziach na Wasze listy.

KLEPKA



Odległa jest droga od kamienia łupanego do rozczepienia atomu. Każda epoka notuje własne osiągnięcia techniczne. I mimo iż dysponujemy wspólnymi maszynami i przyrządami, wiele urządzeń starej techniki jeszcze dziś budzi nasz podziw.

Cudem techniki historii Indii na przykład, jest niedźwiedźna kolumna stalowa Lohakamba, stojąca w ruinach świątyni w Delhi. Jej przypuszczalny wiek: 1650 lat, długość 7,6 m, ciężar 7,5 tony. W Indiach znano tylko małe piece hutnicze, z których trzeba by aż 300 wytopów na odlanie wspomnianej kolumny. Jak przeto obrabiano takiego kolosa przy robocie? W jaki sposób łączono nowe porcje odlewu z gotową już częścią kolumny? Tego nikt nie wie.

W Chinach w roku 700 przed naszą erą zbudowano 13-metrową pagodę (4 piętra) żeliwną a w 300 lat później umiano już wytwarzać z żelaza stal. Herodot podaje, że około roku 440 p. n. e. miasto Babilon miało 100 bram wykonanych całkowicie z brązu nie wyłączając górnych belek-dźwigarów.

Około r. 1700 p. n. e. w południowo-zachodniej Arabii zbudowano dla celów nawadniania tamę spiętrzającą wodę, długości 3,2 km, wysoką na 36,5 m, a szeroką u podstawy 152 m. Tak wielkiej budowy nie można było wzniesić bez pomocy maszyn. (x)

EMILIA

Fotografowanie
NIE JEST TRUDNE



Tytuł tej rubryki nie jest frazesem. Aby jednak tak naprawdę było należy pamiętać o jednym: **fotografowania trzeba się nauczyć**. A więc najpierw elementarna szkółka potem średnia, na której większość amatorów kończy i wreszcie wyższa — dla fotografików.

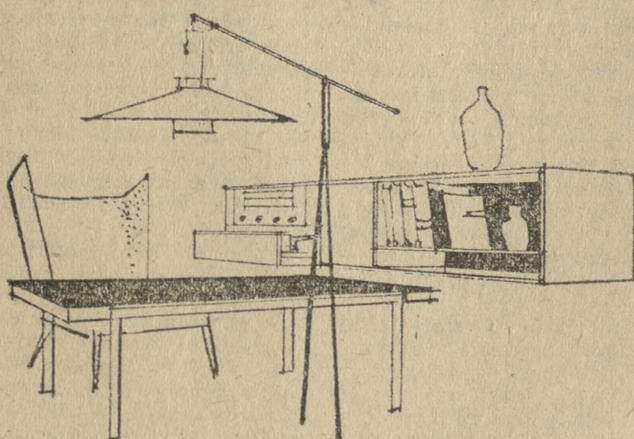
Wskazówka druga: o zdjęciu, wbrew pozorom, nie decyduje wysoka cena aparatu. Łatwiej — dla początkującego zdjęcie skłonić „Contaxem”, niż zwykłym aparatem skrzynkowym. Zamieszczona tu wyżej fotografia pochodzi właśnie z takiej pogardzanej „kasty”.

„Kupcie więc „Druha” lub inny tani, a prosty aparat i zaczynajcie odważnie ale z rozważą. A więc w pierwszym rzędzie należy unikać na początek trudnych warunków oświetleniowych. Fotografować tylko w słońcu, w środku dnia i na wolnej przestrzeni.

Przy zachowaniu pewnych podstawowych warunków, o których powiem później, zdjęcia z „Druha” będą na pewno udane. Tyle na dziś. Za tydzień napiszę znowu.

MIGAWKA

Jak mieszkać najlepiej?



W artykułach na temat urządzania wnętrza będę starała się przekonać Was Drozy Czytelnicy, że nowoczesność w mieszkaniu, to po prostu wygoda. Będę zatem tę nowoczesność propagowała. Dlatego na wstępie spróbuję wyjaśnić na czym ona polega.

Nie warto wracać do historii architektury i dociekać nad przyczynami istnienia różnych form w minionych epokach. Proponuję raczej — dla zrozumienia idei nowoczesnego stylu — zastanowić się nad współczesnością.

Tak, jak myśl współczesna stara się być jasna i przejrzysta, tak proste w swej koncepcji powinny być przedmioty nas otaczające. Obyczaj nasz stał się bezpośredni i naturalny; śmiesz nas sztuczna reprezentacyjność, dlatego wyrzuciliśmy ją z naszego mieszkania.

Chcemy natomiast znaleźć w nim po powrocie z pracy i zgłębku ulicy atmosferę odpoczynku, pogodny nastrój i wygodę.

O wygodach w mieszkaniu decyduje wiele rzeczy. A więc sam mebel, jego kształt, wielkość i rodzaj materiału z ja-



kiego został zrobiony; następnie sposób ustawienia go, umiędliwiający jak najwłaściwiejsze użytkowanie.

A pogodny nastrój? — Będzie on zależał w głównej mierze od światła, koloru i różnych dodatkowych a niezbędnych w każdym mieszkaniu, akcesoriów.

Sprawa atmosfery domu — w dalszym ciągu w odniesieniu do jego stylu — to rzecz najbardziej zależna od nas samych, od naszych zamiłowań i nawyków, od naszego smaku i fantazji i dowcipu.

I o to właśnie chodzi, byśmy

dobijmy o siebie

Kapiele na codzień

Kapiele to prawdziwy zastrzyk zdrowia — przynajmniej każdy. O zdrowotnych i kosmetycznych walorach kąpieli wiemy z zapisków i najdawniejszych kronik; już Rzymianka Poppea kąpała się w mleku oślic, a kobiety Wschodu brały kąpiele w basenach przepojonych pachnidłami. Nastąpił potem okres mroków średniowiecza, kiedy to twarz myto raz na tydzień, a kąpanie się uważano wręcz za rzecz niebezpieczną dla zdrowia. Dziś pielęgnacja ciała nie jest luksusem. Kapiele obowiązują nas wszystkich, nie tylko dla utrzymania higieny ale i zdrowia. Powiecie — dobrze, kapmy się codziennie, ale gdzie. Nie wszyscy mają łazienki.

Odpowiedź na to jest prosta. Dobrze umyć można się nie tylko w łazience. Chodzi przede wszystkim o to, by całe ciało zostało dokładnie umyte wodą z mydłem, by uwolnić skórę od brudu i pyłu, by skóra mogła swobodnie oddychać. A do tego potrzeba tak niewiele.

Duża miska, wydatek jednorazowy na kilka lat, rękawica frottrowa uszyta ze starego ręcznika, mydło, no i oczywiście dużo ciepłej (nie gorącej) wody, która dobrze jest kilkakrotnie zmieniać. Najlepiej myć się wieczorem; usuwamy bowiem wtedy brud i kurz nagromadzony w ciągu całego dnia, poza tym o tej porze dnia mamy więcej wolnego czasu.

Posiadacze łazienek mogą od czasu do czasu przygotować sobie zdrowotne, wzmacniające kąpiele ziołowe.

Ludziom znęconym radzimy zaparzyć 250 gr mięty lub szpilek jodowych. Kapiele takie uspokajają nerwy, usuwają zmęczenie. Wskazane są również kąpiele z rumianku, który kojarzy wszelkie podrażnienia skóry. Stosuje się też często kąpiele w soli (250 do 500 g) która działa pobudzająco i wzmacnia ciało.

Pamiętajmy, dobra kąpiel to dobre samopoczucie.

IZABELA

Chemia

— na codzień

W tym sezonie zimowym bardzo modne są różnego rodzaju czapy i kołnierze futrzane w jasnych kolorach, które często brudzą się no i oczywiście wyglądają wtedy fatalnie. Zabrudzone rzeczy futra nie radzimy „uprać”. Zrobić papkę z magnezu i benzyny (ostrożnie z ogniem!), włożyć czystym gąbką w zabrudzone miejsce. Gdy brud zjedzie magnez należy porządnie strząść a futerko rozłożyć na drewnianej płycie i lekko bić łaseczką. Będzie jak nowe. (Ino)

List z Wybrzeża

Duże troski Koszalina

Sezon letni dawno minął, a do nowego jeszcze daleko. Pilni i zapobiegliwi koszalinianie nie zapominają jednak, że czas szybko leci i, że nim się obejrzą trudne problemy Miłna, Sarbinowa czy Ustronia zaczęła alarmować od nowa. Przed paroma dniami przeto Komitetu PZPR — Miejski i Powiatowy Koszalina odbyły naradę, którą poświęcono piękniemu, ale zaniedbanemu Mielnu. Zrewidowano niektóre poglądy, powzięto konkretne decyzje. Między innymi postanowiono powołać do życia radę osiedlową, która zajmie się wszystkimi sprawami Miłna, gdyż rada gromadzka nie może podjąć obowiązków przerastających jej aparat.

Omówiono sprawę dróg i kanalizacji, zaopatrzenia i lokali rozrywkowych. Ma powstać tu kino letnie i nowy pawilon handlowy. PKS przygotowuje sprawniejszy niż w roku ubiegłym rozkład jazdy. Można więc mieć nadzieję, że w przyszłym sezonie będziemy — mem na myśli poznaniaków — milej wspominać Miłno niż to niejednemu roku bywało.

Oczywiście nie tylko turystyka żyje Koszalina. Kłopotów, jak wszędzie sporo. Oto boryka się z trudnościami lokalowymi tamtejsza szkoła muzyczna, która — o dziwo — powstała z ogniska muzycznego. Ten wielce chwalebny fakt nie może się doczekać finału w dalszym rozwoju szkoły, bo brak kilku klas i salek ćwiczeń.

Zapewne szkoda, choć koszaliniecy są pewni, że z tego ambarasu jakieś wyjście, bo miastu potrzeba muzyków. Niezwykle czynny ruch amatorski, dobrze pracujący Dom Kultury, tudzież inne instytucje, oczekują na młodych adeptów gry na fortepianie czy saksofonie. A przecież życie Koszalina stale się rozwija, nie mówiąc już o tym, że przybywa mu mieszkańców.

Gdy się tak przyglądam temu grodowi, kiedyś senniejszej regencji, to złość mnie porusza na Poznań. Tu w Koszalinie stale się coś dzieje nowego, co angażuje uczucio-

wo wszystkich mieszkańców, co budzi optymizm. Styszy się, że rozpoczyna działalność wódzka scena amatorska: najlepsze zespoły amatorskie będą występować w sposób zorganizowany, w różnych miastach i miasteczkach województwa. Rzecz chyba godna pochwały i naśladowictwa. Zespół Pieśni i Tańca przy WDK przygotowuje się do wielkiego widowiska ludowego, opartego o folklor kaszubski. W związku z tym poszukuje się chętnych do chóru i orkiestry.

Bałtycki Teatr Dramatyczny wystawia „Poskromienie złośliwicy” — Szekspira. Nie to jest jednak najciekawsze, że BTD przyjechał z tą sztuką na gościnne występy do Poznania. W premierowej obsadzie „Poskromienia” wystąpiła Danuta Szaflarska. Zobaczymy ją także w Poznaniu — dzięki teatrowi z Koszalina. Nie chodzi przy tym akurat o Szaflarską, a o sam fakt gościnnych występów. Czyż nie zbyt rzadko trafiają się one poznańskim teatrom? To chyba ożywia i samą scenę i publiczność. Wzbudza zainteresowanie teatrem, co na pewno przysłuży się poznańskim scenom.

Nie tylko w kulturze i turystyce wykazują koszaliniecy energię i zapobiegliwość. Martwią się także licznymi ogłoszeniami w rubryce „pracownicy poszukiwani” i myślą o przyszłości. Nie stać ich jeszcze na własną wyższą uczelnię techniczną, więc weszli w „dobre konszachty” z Politechniką Szczecińską i zapowiadają na rok akademicki 1961/62 założenie drugiego już punktu konsultacyjnego dla studiujących zaoceanie. Tym razem na Wydziale Budownictwa Wodno-Melioracyjnego i Wydziale Budownictwa Lądowego. Będą nowi, już koszaliniecy absolwenci z dyplomami inżynierów.

Koszalin, powoli ale bardzo konsekwentnie (i z dobrymi wynikami) wykłada przyszłość, upatruje sobie nie pierwsze co prawda, ale też i nie ostatnie miejsce w rządzie wojewódzkich stolic.

PAWEŁ KORNICA

W muzycznym Poznaniu

Benzi i Harasiewicz

Nawał imprez koncertowych w Poznaniu szczególnie nie wpłynął ujemnie na frekwencję publiczności. Przeciwnie w ubiegłą niedzielę osób odeszło od kasy Filharmonii bez biletów. Niedzielną premiera „Manru” zapelniała Operę do ostatniego miejsca, mimo że równocześnie w auli UAM występowali Benzi, Harasiewicz i orkiestra filharmoniczna. Również i drugi koncert znakomitych gości cieszył się rekordowym powodzeniem. Piszę recenzję właśnie z poniedziałkowego wieczoru. Nie ma co ukrywać, że najbardziej słuchaczy przyciągnął magnes nazwiska ROBERTO BENZI, znanego wszystkim z dwóch powojennych filmów. Tymczasem z „cudownego dziecka” wyrósł 23-letni, dojrzały artysta. Sześciu lat temu, okres nagrywania dla estrady okazał się tylko wstępem, czyli „preludium do sławy” tego muzyka, który dziś jest wybitnym dyrygentem o światowym rozgłosie.

Fama reklamująca talent Roberta Benzi nie przesadziła ani trochę. Artysta włoski odczuwa muzykę jak mało kto. Panuje suwerennie nad swymi fascynującym temperamentem. Dysponuje techniką batuty sugerującą wysoki zespółowi. Trzeba było widzieć i słyszeć jak czysto i klarownie orkiestra nasza tego dnia grała, posłuszna na każde najmniejsze skinięcie pałeczki dyrygenta. Majstersztykiem Benzi'ego okazało się np. ujęcie Symfonii klasycznej S. Prokofiewa. Jakież tu zastawiano ciekawe, kapryśne templa, niespodziewane piany, oryginalne akcenty-błyski przysłodowego, prokofiewskiego humoru.

Oczywiście, zupełnie inaczej, choć równie interesująco zabrzmiało „Popołudnie Fauna” Debussy'ego, sztandarowy poemat impresjonizmu. Wrażenie nastrojowości tego utworu, wyszukana kolorystyka instrumentalna, poetyczna mglistość rysunku melodyjnego — wprost wyczelował z orkiestrą Roberto Benzi. Nie można również nie zaznaczyć wykonania Uwertury Beethovena „Leonora III” której

klasyczny patos zrozumiany został właściwie i podany przekonująco. Program popisu dyrygenta uzupełniła suita „Trójkatny kapeluszy” M. de Falla — muzyka porównująca ogustość rytmów, południowym żarem melodii i bogactwem barwnych harmonii. Publiczność poznańska oklaskiwana entuzjastycznie Roberta Benzi oraz zespół poznańskich filharmoników.

Drugim, silnym magnesem, który przyciągnął słuchaczy był Adam Harasiewicz. Kilkakrotnie na tym miejscu analizowałem już szczegółowo grę naszego laureata, również z okazji odtworzenia „Koncertu f-moll” Chopina. W poniedziałek — Harasiewicz, zrazu trochę sztywny i mniej dysponowany nerwowo (i cz.), rozegrał się w Larghetto zakończył występ brawurowym wykonaniem mazurkowego Allegro. W całości interpretacja to wytworna, subtelnie wyważona dźwiękowo, romantyczna choć bez śladu czułościwości. Pianista dodał trzy bisy (Mazurek, Wale i Etiuda Chopina). Z niewielkiej partii akompaniamentu orkiestry („Koncert f-moll”) R. Benzi wydobyl kilka zachwycających (często pomijanych) szczegółów.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Amatorem nikotyny

Wrocławską Wytwórnę Papierosów przygotowuje się do wypuszczenia na rynek pięknych kaset zawierających kolekcje 150 papierosów w siedmiu asortymentach. Będą więc w niej produkowane we Wrocławiu papierosy „Wawel”, „Grunwald”, „MDM”, „Poznańskie” i „Nowe”, produkowane w Czyżynach papierosy z filtrem „Pisat” i wytwarzane w Kościanie „Belwedery”.

Kolekcje papierosów powinny ukazać się w sprzedaży już w lecie bieżącego roku. (PAP)

Piszcie do nas pod adresem:

„Głos Wielkopolski” Poznań, Grunwaldzka nr 19 — dla Kleпки

Oczekujemy licznych pytań, a także projektów i pomysłów nowych tematów.

Wasz Kleпка

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego oraz księgowego technicznego — zatrudni zaraz lub najpóźniej od 1. IV. 1961 r. Zakład Doświadczalny IUNG Malyszyn Wielki k. Gorzowa Wlkp. Mieszkanie służbowe dla księgowego technicznego (samotnego) zapewnione. Bardzo dogodna komunikacja autobusowa (miejska i PKS) z Gorzowem (odległość 3 km). Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K312

30 instalatorów z umiejętnością spawania, 10 elektryków — zatrudni zaraz Gorzowskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Gorzowie Wlkp. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamieszkałych hotel i stołówka na miejscu. Zgłoszenia osobiste wraz z dokumentami przyjmuje Dział Zatrudnienia Gorzowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Gorzowie Wlkp., ul. Mieszka I nr 28. K337

Technologa lub chemika z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowisko majstra produkcji w Winiarni „Las” Nowogard — zatrudni zaraz Szczecińskie Przedsiębiorstwo Leśnej Produkcji Nadrzewnej „Las” w Szczecinie, ul. Jagiellońska 39a. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. Mieszkanie komfortowe zapewnione. K343

Przedsiębiorstwo Projektowo-Konstrukcyjne Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu, ul. Łacina 1 — przyjmie zaraz 5 stolarzy meblowych na modelowanie mebli. Wynagrodzenie do omówienia. Wymagane kwalifikacje — 5-letnia praktyka zawodowa. Reflektuje się na pracowników z terenu m. Poznania. K396

Inżyniera, magistra chemii na stanowisko kierownika technicznego zatrudniamy natychmiast. Wymagana praktyka na kierowniczym stanowisku. Warunki pracy i płacy do omówienia. Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Przodownik”, Wytwórnia Farb i Lakierów, Leszno, ulica Stefana Okrzei 1, telefon 475. K423

Zastępcę dyrektora do spraw administracyjnych zatrudni natychmiast Rolniczy Rejonowy Zakład Doświadczalny Sielonko, pow. Nowy Tomysł. Wymagania: wyższe wykształcenie rolnicze i 5-letni staż pracy w rolnictwie. Warunki pracy do omówienia. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia kierować do Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa PWRN w Poznaniu, ul. Towarowa 53. K427

Zakłady Mechaniczne im. K. Świerczewskiego w Elblągu, ulica Stoczniowa 2 przyjmą zaraz do pracy wysoko kwalifikowanych rzemieślników w następujących zawodach: tokarzy, wytaczarzy, ślusarzy maszynowych. Dla przyjętych pracowników zapewniamy z miejsca hotel robotniczy. Kwalifikowanym od grupy VII wwyż zapewniamy mieszkanie w br. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. Podania ze szczegółowym przebiegiem pracy zawodowej należy kierować do Działu Kadr. K561

Wysoko kwalifikowanego mistrza ewent. czeladnika rzeźnickiego z praktyką w produkcji wędlin oraz konserw — przyjmie Przetwórnica Doświadczalna WSR, Poznań, ul. Mazowiecka nr 48. 19812g

Kierownika internatu (dobrego organizatora zajęć świetlicowych) — przyjmie natychmiast Ośrodek Szkolenia Rolniczego w Objezierzu, poczta i pow. Oborniki Wlkp. Warunki pracy i płacy do omówienia. Reflektuje się na osobę samotną. K466

Technika BHP, kalkulatora z wykształceniem technicznym, st. referenta plac ze znajomością zasad, st. księgowego — zaangażuje Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K473

Technika budowlanego z praktyką zatrudni natychmiast Huta Szkła Antoninek, ul. Goryśława. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr. K475

Wydział Finansowy Prezydium DRN Poznań — Stare Miasto, ul. Libelta 16/20, pok. 79 — zatrudni zaraz pracownika na stanowisko starszego inspektora do spraw egzekucji sądowej. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie prawnicze i praktyka (pożądane sądowa). Zgłoszenie osobiste lub pisemne uprasza się kierować pod powyższym adresem. K463

Inżyniera względnie technika prefabrykacji na stanowisko kierownika produkcji, kandydatów do straży przemysłowej — przyjmujemy zaraz. Reflektujemy również na dojeżdżnych do 20 km od Poznania. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, al. Marcinkowskiego 1 Poznańskich Zakładów Produkcji Betonów „Pozbet”, Poznań. K472

Kierownika sekcji ekonomicznej ze znajomością spraw organizacji, zatrudnienia i plac, planowania remontów i inwestycji — przyjmie zaraz państwowe przedsiębiorstwo usługowe. Wymagane średnie wykształcenie. Oferty wraz z odpisami świadectw składać w Biurze Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla 19859g.

Techników mechaników i techników elektryków jako brakarzy zatrudni natychmiast Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego Przedsiębiorstwo Państwowe w Pleszewie, ul. Słowackiego 14. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji w Pleszewie. K507

Magazyniera poszukuje PP Obsługa Ratańskiej Sprzedaży „ORS” Oddział Wojewódzki w Poznaniu — Poznań, pl. Kolegiacki 17. K479

Mechanika samochodowego zatrudni natychmiast Motosłuskie Zakłady Ceramiki Budowlanej w Mosinie, ul. Pożewskiego 1. Zgłoszenia kierować pod wyżej wskazany adres. 19883g

Starszego oborowego zatrudni zaraz Ośrodek Doświadczalny I. P. W. L., Sielec Stary, poczta Jutrosin, powiat Rawicz. Mieszkanie zapewnione. Wynagrodzenie wg U. Z. P. K480

Kierownika piekarni, kierownika ciastkarni, cukiernika i piekarzy o dużych kwalifikacjach zawodowych i organizacyjnych zatrudni Powiatowa Spółdzielnia Spożywców „Jedność”, w Kolobrzegu, ulica Dworcowa 12. Reflektujemy tylko na bardzo dobrych fachowców z kilkuletnią praktyką i przygotowaniem teoretycznym. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr, osobiście lub pisemnie. K481

Kierownika Sekcji Inwentaryzacji Ciągłej i kierownika Sekcji Księgowości Materialowej przyjmie od 1 lutego 1961 r. Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4. Wymagane wykształcenie średnie oraz dłuższa praktyka w budownictwie. Zgłoszenia osobiste lub pisemne z załączeniem odpowiednich świadectw przyjmuje Sekcja Kadr, Poznań, ulica Artyleryjska 2, pokój nr 18. K486

Starszego referenta finansowego, st. referenta administracji i zaopatrzenia, szefa kuchni zatrudni zaraz Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Puszczykowie, ulica Poznańska 69. Przy składaniu ofert prosimy o załączenie życiorysu oraz opinii z ostatnich zakładów pracy. K482

Inżyniera mechanika wzgl. technika co najmniej z 7-letnią praktyką, na stanowisko Gł. Mechanika przyjmie Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, w Poznaniu, ulica Północna nr 14. Płace wg układu zbiorowego w budownictwie. Oferty z życiorysem należy składać w Dziale Kadr, pokój 22. K484

Praca

Gospośnię dochodzącą do prac domowych poszukuje starsze małżeństwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19661g.

Samotnego na stałe do koni w gospodarstwie rolnym od 1 lutego przyjmie, wyżywienie, pokój, dobre wynagrodzenie. Szczepankiewicz, Strzałkowo, pow. Słupca. 19809g

Samodzielną, gospodarną, starszą, kulturalną, samotną, poprowadzi wzdłuż gospodarstwa domowe jednej osoby, najchętniej wiesz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20012g.

Dz. U. 1918-1960 60 tomów sprzedamy, 6 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19972g.

Sprzedam kaczki hodowlane Pekiny, 100 szt. Wła domosć, Stęszew, telefon 78. 19974g

Sprzedam pilnie, okazynie, każda ilość siatki parkanowej, słupki i bramy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20012g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kto wykona drobniaki na automacie z drzewa lub metalu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26007g.

Dzielnica ucznia powyżej lat 15 może się zgłosić na ul. Szamotulską 42, I piętro, do pomocy domowej. Wynagrodzenie dobre. 20028g

Wychowawczyni zajmie się dzieckiem w godzinach popołudniowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20053g.

Starsza, inteligentna, zaopiekuje się dzieckiem od 2 lat (ul. Kraszewskiego). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20035g.

Sprzątanie raz w tygodniu przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20046g.

Pomoc domowa na stałe z gotowaniem, chętnie z prowincji potrzebna. Warunki bardzo dobre. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 20049g

Nauka

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 19879g

Kupno

Tokarkę do 15 m tocznia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20038g.

Kupię grzejniki do centralnego ogrzewania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20053g.

Kupię maszynę do szycia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20044g.

Kupię używany samochód Warszawa lub inny, część wpłaci resztą na raty pod zastaw. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20065g.

Sprzedaż

Ryany dachowe i baki do tynienia, rur, kolana piecowe oraz siatki parkanowe i inne. Dzierżyńskiego 24 — sklep. 19339g

Duży wybór samochodów na Czwartkowych Jargach w „Autoinformator”. Poznań, Obornicka 17, telefon 82 11, wewn. 623. 19866g

Wapno palone najwyższej jakości po 450 zł za tonę dostarcza kolejka Wapiennik, w Błotnicy, k. Strzelca Opatowskiego. 1509p

Ręce c. o. dla willi, kasę rejestracyjną, opony 15 do platformy, sprzedam. Telefon 82-11, wewn. 580. 19855g

Sprzedam zaprzęg dwukonny z platformą, sześciotonową. Informacje: telefon 451-71. 19964g

Sprzedam maszynę do szycia 1.900 zł. Ratajczaka 32 m. 34. 19963g

Dz. U. 1918-1960 60 tomów sprzedamy, 6 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19972g.

Sprzedam kaczki hodowlane Pekiny, 100 szt. Wła domosć, Stęszew, telefon 78. 19974g

Sprzedam pilnie, okazynie, każda ilość siatki parkanowej, słupki i bramy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20012g.

Wózek koszykowy sprzedam. Cena 250 zł. Umieść 7 m. 15. 19875g

Psa owczarka nemeckiego sprzedam. Poznań, ul. Szamotulska 89 m. 10. 19880g

Sprzedam marchew okazynie, Ryszard Zapolski, Kopanina 11 m. 1, od godziny 15. 19944g

Sprzedam snopowizalke Fahr oryginalną, całkowicie kryta w oliwie, stan idealny. Kaczmarek, Czerlewo, poczta Kostrzyn, powiat Środa. 1514p

Sprzedam samochód Warszawa rocznik 1959, Stachowiak Franciszek Pniewy Szamotulskie, Dworcowa 32. 1512p

Bagażówka Opel 1,5 tony ropniak, 3 tony, Pontiac (osobowy) sprzedam. Pawlikiewicz, Wschowa, M. Kwiecień. 1511p

Bramy, furtki, słupki parkanowe, kompletne opaski wykonuje Dąbrowskiego 42, warsztat. 20004g

Sprzedam heblarkę do drzewa. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20030g.

Sprzedam kompletne podwozie „Flat”, części silnika BMW. Goździewski, Gniezno, Mieszka I 25. 1576p

Lokale

Parianka pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19910g.

Student medycyny, spokojny, samotny, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19922g.

Samotny z wyższym wykształceniem poszukuje pokoju przy inteligentnej rodzinie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19125g.

Zamienię pokój z kuchnią w Chorzowie mieszkanie w Poznaniu. Informacje: Marszałek, Poznań, Siemradzkiego 2 m. 4. 19944g

Przyjmę panów na pokój. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 19951g.

Inżynier poszukuje pokoju. Chętnie u emigrantów z Francji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19957g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią i łazienką, nowe, samodzielne, blisko przed szkołą, szkoła na 3 pokoje z kuchnią, samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19970g.

Samotny inżynier poszukuje pokoju w okolicach Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19986g.

Spokojne małżeństwo poszukuje pokoju, warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19986g.

Ksiądz szuka mieszkania w domu jednorodzinnym w wykonanym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19997g.

Samotny pracujący pilnie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19999g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią i łazienką w wspólnym korytarzu na większe. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19938g.

Nieruchomości

Kupię parcelę uzbudowaną pod budowę domu jednorodzinnego lub bliźniaczą w Poznaniu z zastrzeżeniem planu budowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19704g.

Dnia 24 stycznia 1961 r. zmarł w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 80, nasz najukochańszy ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

Stanisław Kozłowski

mistrz budowy instrumentów muzycznych, odznaczony Srebrną Jubileuszową Odznaką Izby Rzemieślniczej.

Odprowadzenie drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w dniu 27 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzebi

CÓRKA Z MEŻEM, DZIEĆMI I RODZINĄ

Poznań, św. Józefa 67, Warszawa, Milanówek. 20128g

Przetargi — Komunikaty

Krajowa Spółdzielnia Komunikacyjna w Poznaniu, powołując się na uchwałę Komisji Koordynacji Przewozów przy Prez. Rady Narodowej miasta Poznania zawiadamia, że z dniem 1. II. 1961 r. wprowadza w dni robocze kursy podmiejskie na odcinku ul. Leonarda — Piątkowo — Suchylas i z powrotem w godz. od 5,30 do 9,15 i od 13,00 do 19,45. Sprzedane bilety miesięczne na odcinku Leonarda — Suchylas nie będą uprawniały do przejazdów w dni robocze — w autobusach dalekobieżnych przebiegających tą trasą. K550

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej, Oddział II, w Poznaniu, ulica Traugutta 1/9, ogłasza przetarg na regenerację tworników rozrusznika i prądu, cewek wzbudzenia rozrusznika i prądu, wyłączników elektromagnetycznych rozrusznika do samochodów ciężarowych marki Star, Skoda i innych marek. Ilość tworników do regeneracji około 20 szt. miesięcznie. Bliższych informacji udzieli Sekcja Zaopatrzenia, telefon 81-31. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w kopertach zamkniętych z napisem „Przetarg” należy składać w sekretariacie, pokój 12, do dnia 8 lutego 1961 r. — Komisijne otwarcie ofert nastąpi 10 lutego 1961 r. Komisja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. Kosztorysy przedsiębiorstw nieuspołeczniionych winny być zatwierdzone przez Wojewódzką Komisję Cen. K556

Zielonogórskie Zakłady Pivowarsko-Słodownicze w Zielonej Górze, ogłaszają przetarg na remont beczek piwnych w ilości 3000 sztuk z materiału wykonawcy. Pojemność beczek: 200, 100 i 50 litrów. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg”, należy składać do „ZZPS”, ul. Kożuchowska 8, do dnia 31 stycznia br. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające uprawnienia. Zastrzega się wybór oferenta. K433

PP Obsługa Ratańskiej Sprzedaży „ORS” Oddz. Woj. w Poznaniu — zaprasza do składania ofert na wykonanie prac stolarskich: 15 szt. transparentów reklamowych o wym. 270 x 150 cm z materiału wykonawcy. Wzory do wglądu w Dziale Administracyjnym pl. Kolegiacki 17, pok. 430, parter. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert 7 dni od dnia ogłoszenia. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie swobodny wybór oferenta. K477

Kupię dom względnie domek jednorodzinny do wykończenia w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19987g.

Sprzedam parcelę 1300 m² w Mosinie, przy stacji kolejowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19920g.

Zguby

Zgubiono świadectwo ukończenia klasy 7 na nazwisko Stanisław Konieczny, Wolkowo. 1507p

Zgubiłem dowód rejestracyjny na przyczepkę nr P-67934 wydany przez Wydział Komunikacyjny, Leszno, Tadeusz Wojtkowiak. 1574p

Zgubiłem pierścionek-sygnet 19 stycznia, uczciwiego znalazcę wynagrodzę. Zgłoszenia: telefon 528-85. 20053g

Różne

Wypożyczalnia — zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu. Szewska 20. 19418g

Najkorzystniejsze źródło zakupu trumien, solidne wykonanie, wyrób, sprzedaż, przewóz, Marian Celler, Poznań, Zielona 5, przy placu Bernardyńskim. 19781g

Matrymonialne

Wdowa lat 54, zgrabna, przystojna, samotna, z mieszkaniem, poślubi pana do lat 60. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19931g.

Samotny poszukuje towarzyski życia, do lat 50. Tylko wysoka, może być biedna i nieładna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19981g.

Panna lat 25, brunetka, zgrabna, kulturalna, z własnym mieszkaniem, pozna kawalera do lat 30, wysokiego, młodej prezencji, dymora z wyższym wykształceniem, w celu matrymonialnym. Foto-oferty — poważne, Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19995g.

Samotna, wykształcona, na stanowisku, z mieszkaniem w Poznaniu, pozna pana wznajęcia katolickiego, lat 40-45, z wyższym wykształceniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1986p.

Dnia 24 stycznia 1961 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i nieodżałowanej pamięci ojciec i teść, w 60 roku życia, sp.

Piotr Tatula

kierownik Działu Zarządu Wagonów DOKP, odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia, Złotą Odznaką Honorową Miasta Poznania oraz Odznaką Przewodzącego Kolejjarza.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają pogrzebni w nieutulonym smutku

ZONA Z CÓRKĄ I ZIĘCIEM

Poznań, Gwardii Ludowej 12 m. 1. 20126g

Dnia 23 stycznia 1961 r. zmarł nagle mój ukochany mąż, nasz drogi szwagier, kuzyn i wujek, sp.

Ignacy Wierusz Kowalski

ROLNIK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 stycznia 1961 r., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie w Poznaniu.

W ciężkim smutku pogrzebi

ZONA I RODZINA

Poznań, Drążgowo, Środa, Anglia, USA. 20129g

Dnia 24 stycznia 1961 r. zmarł, przeżywszy lat 78, nasz ukochany ojciec, dziadek, teść, sp.

Brunon Bobkiewicz

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrzebi

RODZINA

Poznań, Zakręt 13. 20091g

W dniu 23 stycznia 1961 r. zmarł nagle

Ignacy Kowalski

kierownik gospodarstwa Drążgowo.

Współtowarzysza pracy żegnają, łącząc wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie —

ADMINISTRACJA PGR GULTOWY

PRACOWNICY PGR DRĄZGOWO

Poznań, 20140g

Dnia 24 stycznia 1961 r. zmarł w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 80, nasz najukochańszy ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

Stanisław Kozłowski

mistrz budowy instrumentów muzycznych, odznaczony Srebrną Jubileuszową Odznaką Izby Rzemieślniczej.

Odprowadzenie drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w dniu 27 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzebi

CÓRKA Z MEŻEM, DZIEĆMI I RODZINĄ

Poznań, św. Józefa 67, Warszawa, Milanówek. 20128g

Styczeń

26

czwartek

Imieniny

Polikarpa,

Pauliny

Słońce:

wsch.: 7.45

zach.: 16.26

Dla dobra mieszkańców

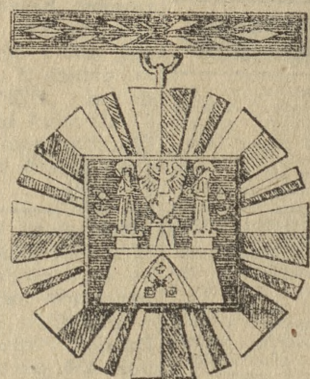
DRN Grunwald i Wilda zamknęły kadencje

Po dokonaniu bilansu osiągnięć Rady Narodowej m. Poznania za okres trzyletniej kadencji — kolej na dzielnicę. Cykl sprawozdawczy sesji rozpoczął wczoraj Dzielnice Rady Narodowe Grunwald i Wilda.

Podobnie, jak w przypadku Rady Narodowej m. Poznania, i na Grunwaldzie — w miarę wzrostu zadań — rósł też budżet dzielnicy. Na początku kadencji zamykał się on kwotą 34 milionów zł, a w ubiegłym roku wynosił już ponad 42,5 mln. zł. Umożliwiło to wykonanie szeregu najbardziej pilnych spraw.

Nowa Honorowa Odznaka m. Poznania

Jak już donosiliśmy, Prezydium Rady Narodowej m. Poznania postanowiło zmienić kształt i wygląd Honorowej Odznaki m. Poznania. Poniżej zamieszczamy rysunek nowego znaku, którego autorem jest znany poznański plastyk —



Zbigniew Kaja. Odznaki, według nowego rysunku, wykonuje Spółdzielnia „Rytosztuka”.

Odznaka ma obecnie kształt medalu z herbem miasta na frontowej stronie. Na odwrocie znajduje się napis: „Za służbom Obywatelowi Miasta Poznania”. Całość, wykonana z metalu i emalii, utrzymana jest w kolorach biało-czerwono-niebieskim ze złotymi brzegami.

Pierwsze nowe Honorowe Odznaki m. Poznania mają być gotowe na 16 rocznicę wyzwolenia naszego miasta w dniu 23 lutego br. (c)

Telefony
07.08.09
POZNAN

PIASKU NIE ZAŁOWAĆ...

Wczoraj, nieszczęśliwemu wypadkowi uległa dziewczynka N. M. Pośliznęła się ona na chodniku przy ul. Grunwaldzkiej 88 tak fatalnie, że złamała sobie nos.

...A PRZY PRACY UWAGA!

Pracownik H. F. zatrudniony w stolarni przy ul. Skargi uległ wczoraj wypadkowi. Zatrudniony przy frezowaniu zranił rękę tak nieszczęśliwie, że interwencja lekarza okazała się konieczną.

DWA INTERWENCJE STRAŻY

Dwukrotnie wzywano wczoraj strażaków. Na szczęście wypadki okazały się niezbyt groźne. Najpierw zapaliła się szopka drewniana na placu budowy przy ul. Śniadeckiej, od pozostawionego bez dozoru kokosznika, w drugim wypadku zaalarmowali sąsiedzi domu przy ul. Gnieźnieńskiej. Z zamkniętego mieszkania wydobywały się groźne gębowiska dymu, które, jak się okazało pochodziły z pozostawionej na kotle pieczeni. Niestety, z obiadu zostały nici... (za)

w jeździe figurowej na lodzie — (Berlín).

KATOWICE

18.45 — Program publicystyczny; 22.10 — Polska Kronika Filmowa.

Wystawy

SARP — St. Rynek 56 — wystawa akwarel wakacyjnych mgr. inż. arch. Zdzisława Piwowarczyka — wystawa czynna w godz. od 15-20.

Dyżury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEJ — chirurgia — interna — ul. Mickiewicza 2 — tel. 13-40. AFTEKI: Mickiewicza 22, Alfreda Lampego 2, Dzierżyńskiego 107. Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.

Grunwald jest dzielnicą najbardziej zaludnioną (118.000 mieszkańców) i drugą co do wielkości obszaru. Niestety, przeważają tu stare budynki, spośród których 380 wymaga remontu kapitalnego, a 800 — zabezpieczającego. W okresie kadencji obecnej rady naprawiło się 65 obiektów. Ponadto w 34 domach przeprowadzono drobne remonty, a 40 odnowiono z funduszy FGM. Roboty komunalne objęły także inne dziedziny, jak podłączenie szeregu budynków do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej i elektrycznej. Znacząco poprawiło się w dzielnicy oświetlenie ulic. W sumie zainstalowano 515 nowych lamp, a ponad 100 przerobiono z gazowych lub żarówkowych na jarzeniowe. Poprawie uległy także nawierzchnie szeregu ulic, przy czym ul. Kanłowa otrzymała dywan asfaltowy, a Rynek Łazarski — nawierzchnię betonową.

Grunwald nie posiada jeszcze stałego Ośrodka Zdrowia. Niemniej w zakresie troski o podniesienie poziomu lecznictwa uczyniono bardzo wiele. Otwarto tu szereg nowych przychodni i poradni specjalistycznych. Dzięki zwiększeniu personelu osiągnięto normę 3.008 pacjentów na jednego lekarza (norma Ministerstwa Zdrowia wynosi 3.000), przy równoczesnym podniesieniu jakości usług.

Referat sprawozdawczy i dyskusja wykazały, że załatwienie w kadencji nie wszystkie sprawy. Niemniej — oceniając sumarycznie — rada i jej komisje uczyniły wszystko, co było w ich mocy. W przyszłości — stwierdzono m. in. — na leżałoby bardziej wykorzystywać inicjatywę społeczną, która może wiele zdziałać dla poprawy wyglądu dzielnicy i warunków bytu jej mieszkańców.

Również na wczorajszej XXII sesji DRN Wilda stwierdzono, że wraz ze wzrostem uprawnień wzrastał także budżet rady. W roku 1955 wyniósł on około 5,5 mln. zł, a w roku bieżącym wynosi 35 mln. zł.

Jednym z czołowych zagadnień, jakimi zajmowała się w czasie swojej kadencji rada, były sprawy oświaty, a w szczególności budowa nowych szkół. W roku 1958 wskaźnik zagęszczenia na jedną izbę wynosił na Wildzie 101,8 ucznia, a obecnie spadł on do 78,1 ucznia. Zlikwidowano też w szkołach wildeckich naukę 3-zmianową. W rezultacie dalszych starań, wybudowano na terenie dzielnicy 1 nowe szkoły, w tym jedną Tytułową. Realizując postulat społeczeństwa DRN dużo uwagi poświęcała poprawie nawierzchni i wyposażenia ulic. Założono około tysiąca nowych punktów świetlnych, przerzucono mostost dla pieszych nad torami na Dębu, wybudowano pięć autobusową, uporządkowano osiedle dębieckie.

W zakresie remontu budynków mieszkalnych, pomimo trudności materialowych, dokonano remontu kapitalnego 80 budynków i odgrzybiono 45. Poprawiła się też

INFORMUJEMY

Dyrekcja Biblioteki Kórnickiej PAN zawiadamia, że Muzeum Kórnickie będzie do dnia 15 marca br. zamknięte dla zwiedzających z powodu remontu sal parterowych.

Młodzieżowy Dom Kultury organizuje kurs tańca towarzyskiego dla młodzieży od lat 15. Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela sekretariat M. D. K., al. Stalingradzka 30, w godz. 13 do 19 do 3 lutego br.

Kierownictwo Teatru „Studio” zawiadamia, że przyjmują jeszcze zapisy do Teatru Poezji. Zgłoszenia w Biurze Teatru, Stary Rynek 73/74 od godz. 11-15, tel. 546-15. Wykłady dyktacji odbywają się w każdy wtorek od godz. 18.30 w sali nr 11 Technikum Ekonomicznego, ul. Wszystkich Świętych 1. Zapisy na miejscu.

Dyrekcja Młodzieżowego Domu Kultury zawiadamia, że zbieranie organizacyjne Klubu „Piosenka” odbędzie się dziś o godz. 18 w MDK. Wszyscy uczestnicy konkursu piosenkarzy i sympatycy proszeni są o przybycie.

sytuacja w zakresie handlu. Uruchomiono 27 nowych punktów handlowych i poważnie poprawiono sytuację zaopatrzenia. W zakresie zdrowia i opieki społecznej DRN Wilda poszczycić się może także poważnymi osiągnięciami. M. in. dobudowano nowe skrzydło przychodni obwodowej przy ul. Dzierżyńskiego.

Tak wyglądają, w telegraficznym skrócie, osiągnięcia obecnej Dzielnicy Rady Narodowej na Wildzie. Kryje się za nimi bezinteresowna praca wielu ludzi, którzy za punkt ambicji postawili sobie stworzenie z robotniczej Wildy dzielnicy piękną i przynoszącą zaszczyt swoim mieszkańcom.

Na sesji dokonano także wyboru nowego zastępcy przewodniczącego Prezydium. Został nim A. Nieszporek, długoletni pracownik administracji państwowej i działacz rad narodowych.

E. C. i L. S.

„Człowiek jak człowiek”

Na scenie Teatru Nowego idzie świetna sztuka Bertolta Brechta „Człowiek jak człowiek” w reżyserii Stefana Burczyka i scenografii Mariana Burczyka. Przedstawienia rozpoczynają się codziennie o godzinie 19. Na zdjęciu aktorzy Henryk Olszewski i Alina Penwicka.

Fot. — G. Wyszomirska



Tarcza przeciwko szkodnikom roślin

Z wywniosci nie ma za dużo, a tymczasem spora część plonów pada pastwą różnych szkodników i chorób. Straty z tego powodu są znaczne, gdyż, jak wynika z różnych obliczeń, choroby wirusowe, szkodniki i inne przyczyny, powodują w Polsce szkody w ziemiachach szacowane w ciągu roku na ok. 20 miliardów złotych. Tyle też, mniej więcej, jak twierdzą niektórzy traci się przy plonach innych roślin uprawnych, a przecież — wykazują to doświadczenia — przy odpowiednio przeprowadzonych zabiegach, dla zwalczania chorób i szkodników roślin, można podnieść plony o 10 proc., a w sadownictwie, czy w warzywnictwie — nawet więcej.

Dowodzą tego również wyniki prac naukowo-badawczych jednego z krajów Instytutu Ochrony Roślin, przeniesionego w 1956 roku do Poznania, który za kilka tygodni obchodzić będzie 10-lecie swego istnienia. Z dorobku Instytutu, który m. in. wyraża się w 10-leciu sumą 465 publikacji naukowych, korzysta nie tylko rolnictwo i związane z nim różne instytucje w Polsce, ale także 24 innych krajów. Znajdują się wśród nich: ZSRR, Chiny, Stany Zjednoczone, NRD, NRF, Czechosłowacja, Jugosławia, Francja, Holandia, Szwecja, Austria, Szwajcaria, Włochy, Hiszpania, Kanada, Ceylon, Liban, Dania i Finlandia. Z drugiej strony sam Instytut kierowany przez rektora WSR w Poznaniu, prof. dr. Władysława Węgorka też wysyła w ubiegłych latach swoich pracowników, aby zapoznali się z osiągnięciami pokrewnych placówek zagranicznych.

Swe różnorodne prace prowadzi Instytut w podległych oddziałach, zakładach, laboratoriach i na przydzielonych polach uprawnych. M. in. duże znaczenie dla rolników posiadają dane z pracowni prognoz ustalane na podstawie informacji dostarczanych z istniejących w każdym województwie punktów sygnalizacyjnych. Pracownia prognoz opracowuje według danych z terenu biuletyny o występujących, czy przewidzianych plagach różnych szkodników, sporządza mapki obrazujące nasilenie niebezpieczeństwa i za-

Nasza nowa akcja

Urząd - obywatel

Skrót KPA jest dziś niemal na ustach wszystkich. Nie dziwnego, KPA to przecież dla potentów broń w walce z biurokracją i formalizmem. Nie każdy potrafi jednak ten oręż stosować. Stąd też geneza organizowanych przez TWP i redakcję „Głosu” cyklu odczytów o KPA.

Inauguracją będzie prelekcja doc. dr. Zbigniewa Janowicza (Wydział Prawa UAM). A oto prelude tego odczytu.

— Kodeks Postępowania Administracyjnego, który obowiązuje od 1 bm. — stwierdził dr Janowicz — jest jednym z najdonioślejszych aktów ustawodawczych uchwalonych przez Sejm w bieżącej kadencji. Wprowadza on nowe zasady postępowania przed organami administracyjnymi oraz określa tryb składania skarg i wniosków do organów państwowych. Postanowienia Kodeksu zmierzają do zapewnienia większej niż dotychczas ochrony praw obywatela. KPA nakłada na przykład na organa administracji państwowej obowiązek czynienia nad tym, by obywatel uczestniczący w postępowaniu nie poniósł szkody z powodu nieznanomości przepisów. (W tym celu organy udzielają stronom odpowiednich wyjaśnień). Dążąc do realizacji zasady praworządności w postępowaniu Kodeks wzmacnia także gwarancję bezstronności orzekania. Na przykład przewiduje w określonych przypadkach (jeśli może zachodzić obawa stronności) obowiązkowe wyłączenie urzędnika, a na-

wet organu w toku postępowania. Jeżeli urzędnik, lub organ podlegający wyłączeniu wyda decyzję postępowanie należy wznowić...

O tych i innych zasadach KPA będzie mówić w wykładzie pt. „Nowe zasady postępowania administracyjnego” doc. dr Zbigniew Janowicz. Wykład odbędzie się 27 bm. o godz. 18.30 w salce Międzynarodowego Klubu Prasy i Książki przy ul. Ratajezaka.

W perspektywie — większy dworzec

Wczoraj, po prawie 8-miesięcznym remoncie, oddano do użytku perony Dworca Auto-busowego przy ul. Gwardii Ludowej. Po godzinie 12 na dworzec zajęły pierwsze autobusy, kursujące na trasie do Kostrzyna i Leszna. Wkrótce potem na perony weszli m. in. przedstawiciele KM PZPR Wydziału Komunikacji RN m. Poznania, dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS oraz pierwsi podróżni, których powitał dyrektor Oddziału i Państwowej Komunikacji Samochodowej mgr Józef Przybył.

Oddając dworzec do użytku dyr. Przybył omówił przebieg inwestycji oraz zamierzenia PKS, dla polepszenia warunków oczekujących podróżnych.

— Już za kilka miesięcy — mówił m. in. — przystąpi się do adaptacji sąsiadującego z peronami magazynu, w którym zamierza się urządzić Dworzec Autobusowy. Mieścić się w nim będą kasy biletowe, poczekalnia, świetlica, pomieszczenia dla personelu, mała restauracja i być może nawet zakład fryzjerski. Dotychczasowy budynek dworcowy wykorzysta się na ambulatorium i pomieszczenia socjalne dla załogi. Wszystkie te prace inwestycyjne zakończą się prawdopodobnie w połowie 1962 roku.

Od tego momentu autobusy wracające z trasy zajeżdżać będą na tereny od strony ul. Przemysłowej. (bi)

wiadania o sytuacji przez radio, służbę rolną oraz zainteresowane czynniki. W komunikatach takich podaje się równocześnie, jakie należy przedsięwziąć środki zaradcze, co ułatwia szybkie tepienie szkodników i chorób nie tylko w objętych nimi i w zagrożonych sąsiednich rejonach Polski, ale także w ZSRR, NRD i Czechosłowacji.

Wachlarz prac w Instytucie jest różnorodny. Bada się tutaj przydatność chemicznych środków ochrony roślin, wyprodukowanych przez przemysł, śledzi warunki sprzyjające rozwojowi szkodników i chorób roślin, a równocześnie rozpracowuje metody, które ułatwiają ich zwalczanie. W najbliższym czasie rola Instytutu jeszcze bardziej wzrośnie, ponieważ ruszą pełną parą pracownice: wirusologiczna i izotopów znakowanych, wyposażone w nowoczesne urządzenia otrzymane z fundacji Rockefellera.

W pracowni wirusologicznej badać się będzie m. in. warunki sprzyjające rozwojowi wirusów, powodujących występowanie różnych chorób u roślin. Pracownia z izotopami znakowanymi ułatwi śledzenie przenikania środków ochrony roślin do owadów, jak też ewentualne tworzenie się ras odpornych na te chemikalia. Przy pomocy izotopów będzie też można rozszerzyć badania biologiczne nad owadami, a więc ich umiejscowieniem, czy zachowaniem/się różnych szkodników w trakcie zimowania, co podobnie jak w pierwszym przypadku/przyczyni się również do podjęcia odpowiednich środków zaradczych. Pracownice te opracowują również pewne tematy dla Ameryki w związku ze specjalnym zamówieniem wspomnianej fundacji.

W związku z 10-leciem odbędzie się w Poznaniu specjalna sesja naukowa, poświęcona omówieniu dorobku Instytutu i prowadzonych przezeń prac naukowo-badawczych, których wykorzystanie może posiadać dla rolnictwa doniosłe znaczenie. Podczas sesji wygłoszonych zostanie 16 fachowych referatów.

BRONISŁAW LISOWSKI